

Maciejem Orłowskim – kandydat do Zarządu Głównego

1. Opowiedz w kilku zdaniach o sobie.

Rodzina to najpiękniejsze równanie: 2+3+2 – rodzice, trójka dzieci, dwa psy – to nasze stado. Zawód wykonywany: ludzie na to mówią „informatyk”. Ja i wiele innych osób mówi na to „szaman”. Własna działalność od 20 lat z zakresu “programista baz danych” a potem „pogotowie komputerowe”. Szeroki temat obejmujący również wszystko to, czym chciałbym się zająć tutaj – ale o tym w innym pytaniu/odpowiedzi.

Hobby: niezaprzeczalnie KAJAK! Tam, gdzie ja wpłynę kajakiem, aby upajać się przyrodą, inni nie dadzą rady. Krótkofalarstwo amatorskie. Teraz w odłogu (chroniczny brak czasu), ale JESTEM KRÓTKOFALOWCEM. Mój znak - SP5UHH.) VBA (Visual Basic for Applications) szczególnie Ms Access - stąd zamiłowanie do baz danych. Literatura s-f, p-f... i Kurt Vonnegut jr.

2. Czy należysz do partii politycznej?

NIE. I nigdy nie będę.

3. Dlaczego podjąłeś decyzję o kandydowaniu?

Dlatego, że mamy związane ręce. Ponieważ widzę bezsens działania i decyzji w obecnym kształcie. Dlatego, że NIKT nas nie słucha (NAS - ludzie, którzy wiedzą z praktyki działania, co jest potrzebne) Dlatego, że tego chcą ludzie, z którymi współpracuję. Dlatego, że uważam, iż moja praca może mieć duży wpływ na zmiany ku dobremu. Dlatego, że tylko w ten sposób (współpraca z zapleczem KOD) mogę się oddać działaniu, o którym zdecydowałem w grudniu 2015. Dlatego, że widzę grę zamiast prawdy. Dlatego, że widzę hipokrytów, którzy wiele razy opluli KOD i jego członków i zadeklarowali wyjście, a teraz mają drugą falę “patriotyzmu stowarzyszeniowego” (stołek? czy co?). Dlatego, że widzę ludzi, którzy nigdy nie współpracowali do końca, a byli tylko narzędziem. Dlatego, że widzę nieuczciwość. I mam tego dosyć. Bo znam potencjał, potrzeby oraz zasoby. I myślę, że wiem jak je wykorzystać, bo dotychczas robiłem to z sukcesem, na miarę możliwości i... trochę więcej.

4. Wymień cechy, które powinny pomóc w sprawowaniu wybranej przez siebie funkcji.

Umiejętność pracy pod presją i w stresie. Doskonale radzę sobie tam, gdzie chaos pod ręką idzie z paniką. Ścisły, analityczny umysł. Jestem opanowany. Skupiam się na zadaniu. Jestem uparty. Bardzo uparty w tym co robię, co owocuje pozytywnym efektem końcowym. Dystansuję się od wszelkich przeszkód. Otwartość umysłu, odwaga przyznania się do błędu i umiejętność korzystania nawet z tych hm.. niefortunnych doświadczeń. Zdolność postrzegania związków przyczynowo-skutkowych..

5. Jakie masz kompetencje, by dobrze pełnić funkcję członka wybranego przez siebie organu?

20 lat praktyki jako informatyk, zapalony bazodanowiec i z zainteresowania programista VBA, Software, hardware, praktyka na stanowiskach koordynacyjnych i kierowniczych. Myślę, że moje kompetencje mogą opisać Ci, którzy ze mną współpracują..

6. Jak widzisz przyszłość KOD-u?

Jeśli nic się nie zmieni - kiepsko. Jeśli się zmieni - są „komórki” pracujące nad tym zagadnieniem. Bo KOD to MY i KOD będzie takim, jakim go ulepimy na tych zgłiszczach. Jeśli będzie zmiana - dobrze widzę przyszłość KOD-u.... po prostu.

7. Jaki charakter powinien mieć KOD: działać spontanicznie i doraźnie czy opierać się na konkretnym programie?.

Jedno i drugie. Skoro mam to tłumaczyć - to znaczy , że po półtorarocznym działaniu nadal nie wiemy, czym jest inicjatywa oddolna, a czym program Stowarzyszenia.. Jedno nie wyklucza drugiego i powinno być wzajemnym kołem zamachowym.

8. Jakie wnioski wyciągasz z dotychczasowej działalności KOD-u, co byś poprawił, zmienił.

W strukturze zaplecza i strukturze informatycznej jest chaos. Widzę decyzje podejmowane ambicjonalnie i/lub według uprzedzeń. Widzę trudności w zwykłych działaniach zaplecza jakie powodują te decyzje (i jestem „ofiara” tychże) co ma niebagatelny wpływ, zarówno na wizerunek Stowarzyszenia jak i narastające wzajemne uprzedzenia i niechęci na łączach ZG-reszta świata. Abstrahuję tu od podziału wewnętrznego w KOD. Dla mnie cały

ten podział jest zbudowany na plotkach, pomówieniach i uprzedzeniach oraz blokadach... i te chcę polikwidować. Przynajmniej na zapleczu.

9. Czy masz jakiś pomysł, by przyciągnąć do KOD-u ludzi młodych?

Tak. Zmiana języka, odejście od hejtu. Dopuszczenie młodych do koordynowania. Słuchanie rad i pomysłów. Otwartość na sugestie... O średniej wieku w KOD-zie dużo już napisano. A im człowiek starszy tym coraz mniej reformowalny. Mylę się??? Więcej elastyczności nam jest potrzeba..

10. Powiedz, dlaczego właśnie na ciebie powinni ludzie głosować?

To nie na mnie ludzie powinni głosować, ale na to, co chcę uzyskać w ich imieniu. I swoim.. KOD jest NASZ. KOD to MY – o to chcę zadbać i reagować na potrzeby Ruchu Oddolnego. Jeszcze nigdy się nie poddałem, nie opuściłem stanowiska, nie zwątpiłem. A są kandydaci którzy już taki etap zaliczyli. Więc wybór jest prosty.

Dodam, że wszystko, co stworzyliśmy wspólnie z Dobrymi Ludźmi, działa do dzisiaj i jest skuteczne. (bez względu na bariery jakie napotykamy ze strony tych, którzy wybrali inne „sposoby działania” lub pomylili cel i priorytety.)

Dlatego trzeba na mnie głosować, bo niewykorzystanie każdej szansy wspomagającej nasze działania opóźnia to, że #PISsieKONCZY. (a w czwartek upada Rząd ☺)

11. Czym chciałbyś się zająć w ZG?

Zakres - infrastruktura informatyczna, zjednoczenie działań zaplecza, kanały informacyjne i kontaktowe, www/email, szkolenia z zakresu sprawnego korzystania i zabezpieczeń z mediów społecznościowych, pc i platform ułatwiających działalność. Trochę tego jest. Wprowadzenie standardów w komunikacji, abyśmy się nie szukali. Wiedzieli gdzie, kto, co, za co i po co. Otwarcie zasobów dla wszystkich potrzebujących. to mój cel.

12. Czy twoja sytuacja zawodowa i rodzinna pozwoli ci na poświęcenie czasu na pracę w KOD-zie?

Ostatnie półtora roku pokazuje jasno, kto i w jaki sposób „udziela się” w KOD. Jestem człowiekiem zaplecza Nie widać mnie, ale widać moją robotę i wiele osób mnie zna, gdyż kieruję lub opiekuję się wieloma ekipami (zakładam, że jeśli nastąpią zmiany to również takie, które same z siebie pozwolą nam poświęcić (prawie) całe serce i czas. To jest możliwe. A jeśli będzie wiązało się to z utratą wpływów na utrzymanie to mam nadzieję, że

wypracujemy taką politykę działania, która zadba o tych, którzy postanowili swoje wysiłki skierować do pracy w KOD kosztem swoich źródeł.

Jedyne, co stoi na przed wszystkimi priorytetami – to zdrowie dzieci i rodziny. To jest na pierwszym miejscu i nie podlega u mnie negocjacom.. Pozdrawiam Was i.. #jedziemdalej !.

- Szaman

Rozmawiała Tamara Olszewska